

„ Historię narodów, tworzą historie rodów”

Motto to przyświecało nam organizatorom tego Zjazdu, który ma na celu poznanie całej naszej rodziny. Niejednokrotnie spotykając się na różnych okolicznościowych spotkaniach stwierdziliśmy, że mimo iż jesteśmy z tej samej rodziny nie znamy się. Zmiany polityczno-strukturalne zachodzące w ostatnich latach w naszym kraju, spowodowały zrywanie więzi rodzinnych, oraz zacieranie śladów naszej przeszłości, choć to powód nie jedyny, jest ich więcej. Dlatego przyjmując również jako przesłanie cytowane motto oraz chęć utrwalenia dziejów naszej rodziny, będącej członkiem społeczności na przestrzeni historii Rzeczypospolitej postanowiliśmy, pozostawić w pamięci naszej, naszych bliskich i potomnych, dzieje rodu Jaworowskich.

Przed przejściem do omówienia historii Rodziny należy przybliżyć szczególnie tej najmłodszej części naszego rodu, co to jest herb? skąd się wziął? jak wygląda? jak również kilka słów o stanie rycerskim, czyli szlacheckim, którego członków jego potocznie nazywano herbowymi. Znakiem rozpoznawczym każdego rodu jest herb i zawołanie. W Polsce herby wprowadzono w XIII wieku choć znaki rozpoznawcze, właścicielskie istniały dużo wcześniej. Słowo herb określa tarczę z godłem, będącym dziedzicznym znakiem rodowym. Podstawowymi składnikami herbu jest tarcza i umieszczone na niej godło często złożone z kilku elementów. Godło jest umieszczone centralnie. Musi wypełniać pole tarczy lecz nie dochodzić do jej brzegów. Kształt tarczy herbowej zmieniał się na przestrzeni wieków wraz z modami i kanonami przyjmowanymi w sztuce. Godła herbowe były zawsze starannie dobrane pod kątem odpowiedniej symboliki. Mogły stanowić wyraz siły lub bogobojności władcy czy rycerza, symbolizować jego przymioty, takie jak odwaga, męstwo, waleczność, poświęcenie, szlachetność, szczodrość albo też upamiętniać wydarzenia na polu walki itp. Zgodnie z podstawową zasadą heraldyki każdy herb musi być jedyny, wyjątkowy i różnić się od innych. Zarówno pole tarczy, jak i godło musi mieć określoną barwę, która obok godła jest najważniejszym elementem herbu. Raz przyjętych barw herbowych już się nie zmienia, gdyż zmiana barw byłaby jednoznaczna ze zmianą herbu. W heraldyce używa się siedmiu tynktur, barw czerwień, błękit, czerń, zielen i purpurę i dwóch metali złoto i srebro. Podobnie jak godło również wspomniane tynktury mają swoją symbolikę. Uwzględniają one, pojęcia religijne, cnoty i cechy charakteru, ciała niebieskie, kamienie szlachetne, metale i dni tygodnia, dla przykładu „błękit” to Matka Boża, niebo, prawda, wiara, piękno, lojalność, wierność, stałość, łagodność, niezawisłość, Wenus, szafir, miedź, powietrze i piątek. Herby posiadają również

ozdoby jest to hełm z labrami. Ozdoby te pojawiły się jako pierwsze, gdyż początkowo herb był przecież znakiem rycerskim. Tak więc hełm wieńczący tarczę z godłem jest symbolem stanu rycerskiego ergo szlacheckiego. Labry miały pierwotnie kształt chusty, jaką rycerz przykrywał hełm, by chronić go przed nagraniem promieniami słońca. Z czasem labry w herbach były coraz dłuższe i poskręcane. Wierzch miał barwę pola tarczy a spód był złoty lub srebrny najczęściej przybierał barwę głównego godła. Labry utrzymuje na hełmie korona. W heraldyce ukształtował się system koron rangowych o odmiennych kształtach dla króla, księcia, hrabiego, barona i szlachcica. Dzięki temu po kształcie korony można poznać rangę rycerza. Z korony „wyrasta” klejnot, czyli plastyczna figura będąca powtórzeniem godła z pola tarczy, czasem godła z dodatkowymi ozdobami jak pawie ogon, pęk strusich piór itp. Klejnot stanowi istotną część herbu niemal od samego początku. Słowo „klejnot” używane na określenie figury na hełmie, od XIII do XVIII wieku oznaczało w Polsce sam herb, a jeszcze w XIX wieku mianem „klejnotny” określano człowieka posiadającego herb. W tym samym czasie wyrażenie „klejności się” oznaczało, że ktoś pieczętuje się herbem, czyli używa herbu. To że każdy herb ma swoją nazwę, jest specyficzną cechą polskiej heraldyki. Różni się ona od zachodniej również tym, że bardzo duża część polskich herbów rycerskich ma godła, które są uprzedmiotowioną wersją wcześniejszego znaku własnościowo-rozpoznawczego. Przykładem takiego godła jest podkowa występująca w ponad stu herbach z dodatkiem krzyża, strzały lub miecza. Wcześniejsze od herbów znaki własnościowo-rozpoznawcze przez kilka pokoleń funkcjonowały również w okresie heraldycznym. Proces przechodzenia od kreskowych znaków własnościowo-rozpoznawczych do herbu trwał kilka pokoleń. Kilka herbów ustaliło się już w XII wieku, lecz większość dopiero 100 lat później. Ważnym również było zawołanie inaczej zwane „proklama” na ogół wcześniejsze od herbu, używane gdy chorągiew wchodziła do bitwy i później do zwoływania rycerzy. Zawołania były krótkie, na ogół związane z imieniem, przezwiskiem lub miejscem pochodzenia właściciela herbu. Większość zawołań stało się nazwą herbów rycerskich.

Szlachta – stan, uprzywilejowana grupa społeczna, posiadająca decydujący wpływ na życie polityczne i gospodarcze w Polsce od XIII do XVIII wieku. Powstała w wyniku przekształcenia się średniowiecznego rycerstwa. Stan szlachecki, w toku długiego procesu kształtowania, otrzymał wiele uprawnień politycznych i gospodarczych. Dzięki tym rozległym przywilejom stan szlachecki zyskał wyjątkowo silną pozycję gospodarczą i polityczną w państwie. Zewnętrzną oznaką szlactwa były herby i zawołania. Stan szlachecki był

zamknięty. Do szlachectwa dochodziło się przez urodzenie z matki i ojca szlachcica. Podobnie jak prawa szlacheckie, także herby były od początku dziedziczne i przysługiwały wszystkim synom i córkom. Wejście do stanu szlacheckiego było też możliwe przez nobilitację lub uzyskanie indygenatu. Wprowadzenie zasady równości wszystkich wobec prawa, jak również powszechnych wyborów doprowadziło do całkowitego rozpadu szlachty i zniesienia przywilejów stanowych. Ostatecznie stan szlachecki w Polsce został zniesiony w 1921 roku na mocy Konstytucji marcowej.

Ród Jaworowskich „klejności się” herbem Lubicz oraz proklamacją czyli zawołaniem, też Lubicz. Nazwę Lubicz nosiła rzeka, która w chwili obecnej nosi nazwę Drwęca. W czasie potyczki rycerstwa mazowieckiego z prusakami nad tą rzeką w roku 1190 za szczególne zasługi na polu walki jeden z rycerzy herbu Pobóg otrzymał herb o nazwie rzeki. Stąd herb Lubicz jest rozwinięciem herbu Pobóg. Opis herbu Lubicz zwanego również Luba; ma być podkowa jak w Dąbrowie albo Pobogu ułożona, w polu błękitnym, podkowa srebrna ze złotym krzyżem kawalerskim zaćwieczonym na barku oraz takimże pośrodku luzem. Hełm i korona z labrami, zapewne błękitnymi ze srebrnym podbiciem. Klejnot – trzy strusie pióra. Pierwszą histograficzną wzmianką o herbie pochodzi z listu Konrada księcia Łęczyckiego nam znanego z historii jako Konrada Mazowieckiego tego od sprowadzenia krzyżaków do Polski. Przywodzi on w liście swoim o wieczystej darowiźnie dla klasztoru Miechowskiemu wsi Chotla przez Budzisława herbu Lubicz ziemianina Łęczyckiego nadana.

Pierwsze udokumentowane wzmianki o rodzie Jaworowskich herbu Lubicz z Jaworówki w ziemi bielskiej, do których udało nam się dotrzeć to informacja o dokumencie z roku 1569 o przyłączeniu Podlasia do Korony a w nim akt przysięgi wierności podpisany przez licznych członków naszego rodu. Dowodem pośrednim może być stwierdzenie że Jaworowscy herbu Lubicz z Jaworówki, w ziemi bielskiej, dom licznie rozrodzony. Ale z tych informacji jest rzeczą prawie niemożliwą wywieść naszą linię rodu gdyż zbyt mało mamy informacji histograficznych. Nie umniejsza to że ród ma korzenie sięgające okresu tworzenia Państwa Polskiego. Dokumentem, od którego z całą pewnością możemy ustalić antenata naszej linii rodu, to Akt Elekcyjny Króla Stanisława Poniatowskiego, z września 1764 roku, /który w czasie koronacji przyjął imię August/ podpisany przez Benedykta Jaworowskiego /z województwem płockim/, pełniącym urząd Wojski Większy Sierpski. Był synem miecznika Franciszka Jaworowskiego i Salomei z Karśnickich podkomorzanki wieluńskiej z-ov. Ignacowej Zboińskiej, kasztelanowej płockiej. Przybliżona data urodzenia naszego praprapraprapra dziadka Franciszka to rok 1690.

Benedykt Jaworowski miał syna Apolinarego ten zaś trzech synów Modesta Bazylego, Marcelego Pawła Antoniego i Fortunata Edwarda. Wspomniany Fortunat Edward ożeniony był z Marią z domu Słupecką urodzoną w 1813 roku żyła do 1892 roku. Był właścicielem Nużynka, który w chwili obecnej nosi nazwę Warzyn Skóry w czasie minionym pojawiały się też nazwy Folwark Warzynko albo Warzyno Małe. We wsi tej do dnia dzisiejszego stoi dwór szlachecki, który był własnością rodziny Jaworowskich później Brudnickich.

■ Fortunat Edward i Maria z domu Słupecka mieli czworo dzieci:

- I Fortunata urodzonego w roku 1843 w Nużynku żył do roku 1890 zmarł w Warszawie po operacji chirurgicznej pochowany na cmentarzu Brudno. Spadkobierca Nużynka – Warzynka.
 - II Walerię, która wyszła za mąż za Umińskiego mieli jednego syna Zbigniewa Umińskiego na tym informacje nasze się kończą.
 - III Konstantego, który wyjechał do Rosji i słuch o nim zaginął.
 - IV Józefę ożenioną z Podleckim mieli czworo dzieci trzech synów: Fortunata, Antoniego i Tomasza oraz córkę Wandę, która wyszła za Kozłowskiego i wyjechali do USA dalszych informacji brak.
 1. Fortunat Podlecki miał dwie córki Stefanię i Henrykę oraz syna Tadeusz.
 - A. Stefania wyszła za mąż za Zalewskiego mieli oni córkę Stanisławę ona zaś miała kilkoro dzieci, nie znamy jej nazwiska po mężu ani nie posiadamy bliższych danych o jej dzieciach.
 - B. Tadeusz Podlecki syn Fortunata miał córkę Hannę i na tym informacje się kończą.
 - C. Henryka ożeniona z Walczakiem z domu Podlecka córka Fortunata posiadali córkę Elżbietę Walczak, dalszych informacji brak.
 2. Antoni Podlecki żonaty /brak danych o żonie/ małżeństwo bezdzietne.
 3. Tomasz Podlecki żonaty / brak danych o żonie/ syn Józefy miał syna Aleksandra, który wraz z żoną /brak o niej danych/ wyemigrował do Ameryki Południowej mieli syna i córkę, danych dalszych nie posiadamy.
- I Wspomniany uprzednio Fortunat Jaworowski nasz pradziad ożenił się z Marianną z domu Szarff urodzoną w roku 1847 w Wólce Rypińskiej zmarła w roku 1929, Jej grobowiec jest na cmentarzu w Goleszynie gmina Sierpc. Była córką Franciszka Szarffa, który przybył z Węgier i Honoraty z domu Radwańska miała siedem sióstr.